

Jutro o godz. **10** rozpoczynamy pikietę wspierającą kierowcę Pogotowia Ratunkowego K. Lichego, który 8 lat temu jadąc do wypadku ratującego życie zderzył się z kierowcą Fiata Punto. [Zobacz co mówi K. Lichy.](#) Hasłem naszym jest: **Prokuratorzy - akta kradną i fałszują a sędziowie potulnie wyrokami - stemplują."**

Do dnia dzisiejszego wszyscy, najpierw prokuratura, potem sądy uniemożliwiają ustalenie czy kierowca Fiata Punto był trzeźwy i posiadał prawo jazdy.

To przecież wg naszych mędrców z prokuratury i sędzi **A. Borowskiej** jest nie istotne. Skoro bowiem kierowca Punto jechał to znaczy że znał zasady ruchu i był trzeźwy a nawet gdy by tak nie było to trzeźwość kierowcy i brak uprawnień nie ma znaczenia dla sprawy. Ostatnio przyszła opinia z instytutu, bez udzielenia odpowiedzi o prawo jazdy i zawartość alkoholu kierowcy Punto. Nadal jesteśmy w punkcie wyjścia. Nadal nie ustalono jaki oficer policji interweniował w sprawie. Oskarżony nie otrzymał wszystkich załączników do tej opinii a przede wszystkim informacji z Dyrekcji Dróg i Mostów , na której to opinii opierał się instytut - które to dane dotyczyły parametrów technicznych jezdni, odległości a przede wszystkim brak jest potwierdzonych informacji z dokumentów o mechanizmie działania świateł i atestu sprawności. Pomimo tych istotnych braków SSR A. Borkowska wyznaczyła kolejną rozprawę. Pytamy : po co?

[Przypominamy](#)

[historię - kliknij](#)